

# Szafa z ubraniami w centrum Cieszyna

Data publikacji: 20.01.2018 19:30

"Zostaw jeśli masz za dużo - weź gdy potrzebujesz" - ten napis widnieje na szafie, która od jakiegoś czasu stoi w Cieszynie przy ul. Zamkowej. Szafa cieszy się zainteresowaniem i być może pozostanie w Cieszynie na dłużej, a nie tylko w okresie zimowym. Jak podoba się Wam ten pomysł?

□

Szafa z ubraniami w centrum miasta to nie nowość. Inicjatywa ta znana jest już w wielu polskich, zwłaszcza dużych miastach. Od jakiegoś czasu otwarta szafa stoi również w Cieszynie, a dokładnie przy ul. Zamkowej. Z szafy może skorzystać każdy, kto czuje taką potrzebę. Wystarczy podejść i wybrać coś dla siebie, bądź zostawić jeżeli czegoś już nie potrzebujemy. **Ten pomysł chodził za nami dość długo. Pomyśleliśmy, że fajnie byłoby ustawić taką szafę w Cieszynie** – przyznaje w rozmowie z naszą redakcją Beata Mońka z Zamku Cieszyn.

Do szafy możemy przynieść różne części garderoby, buty, koce itd. Jednak jak podkreślają pomysłodawcy ważne żeby rzeczy te nie były brudne i zniszczone. **Miło jest dzielić się z innymi, ale pomyślmy czy rzeczy które zostawiamy w tej szafie sami chcielibyśmy używać. Czy na pewno wszystko co tam zostawiamy jest warte pozostawienia** – zwraca uwagę Mońka. W okresie zimowym sprawdzają się m.in. ciepłe ubrania, kurtki, czy koce podpowiadają pomysłodawcy.

Nie wykluczone, że szafa w Cieszynie pozostanie na dłużej. **Przyglądamy się jak żyje, na ile jest potrzebna. Zobaczymy co będzie dalej, bo przecież ubrania osobom, których np. nie stać na ich zakup, są potrzebne przez cały rok. Myślę, że fajnie jest też mieć takie miejsce gdzie można zostawić ubrania, zamiast je wyrzucać** – dodaje Mońka.

Zamek Cieszyn jest również otwarty na wszelkie sugestie i propozycje co do dalszego funkcjonowania szafy w mieście. **Jeżeli Państwu wpadnie do głowy jakiś pomysł, jak można tę szafę udoskonalić, co do niej dołożyć, albo jakby mogła dalej funkcjonować to jesteśmy otwarci. Zawsze można do nas zadzwonić, napisać, czy znaleźć nas po prostu na Zamku** – podkreśla Beata Mońka.